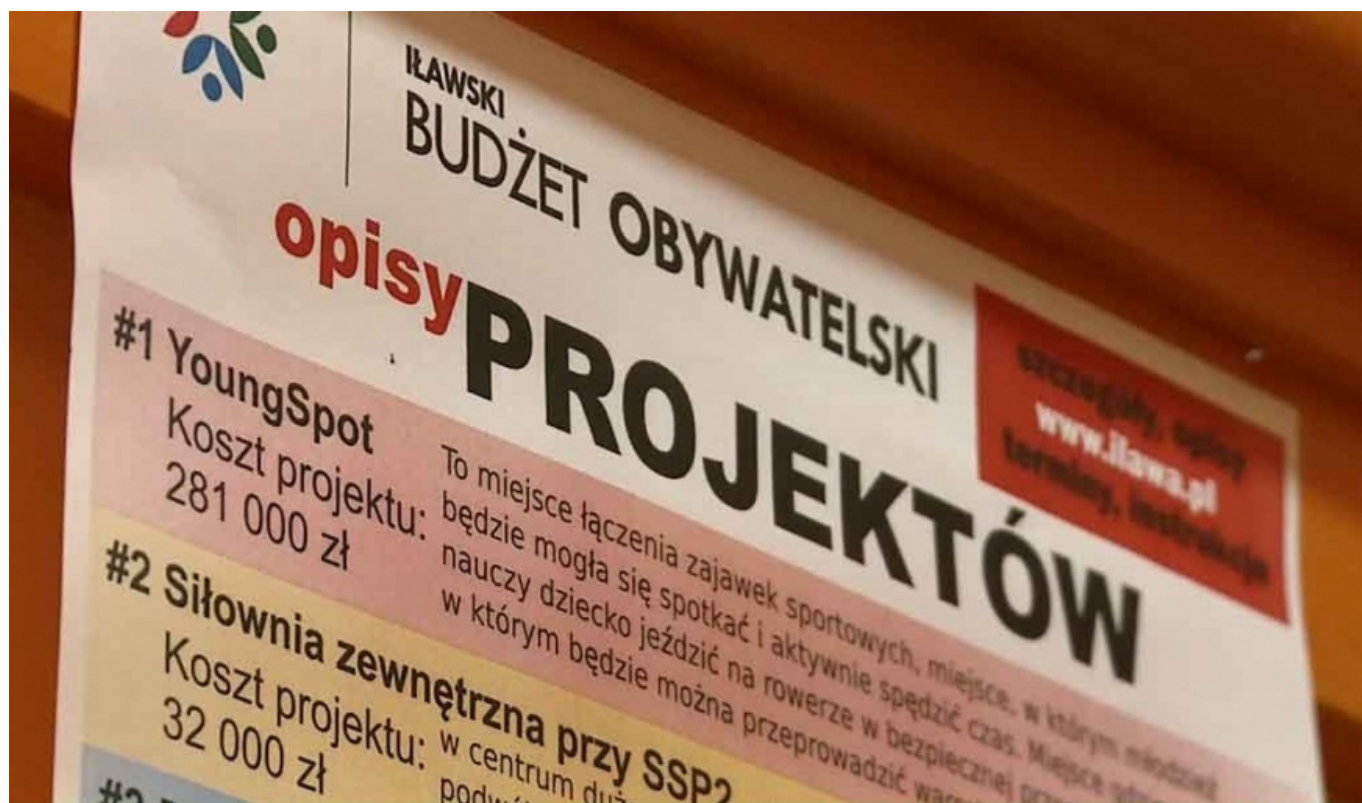




Burmistrz Dawid Kopaczewski (znów) nie ma pieniędzy na Iławski Budżet Obywatelski

data aktualizacji: 2024.11.21



Idea Iławskiego Budżetu Obywatelskiego najwyraźniej popadła w Iławie w niełaskę aktualnie rządzących. Choć Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski, ubiegając się po raz pierwszy o władzę w mieście, jako wielki przyjaciel tej idei obiecywał: "Naprawimy Iławski Budżet Obywatelski", teraz w projekcie uchwały budżetowej miasta na 2025 rok ponownie nie znalazł na niego pieniędzy.

W sąsiedniej Lubawie mieszkańcy już wybrali projekt budżetu obywatelskiego, który miejskie władze będą realizować w przyszłym roku. Tym razem wygrało pole do minigolfa, planowany koszt: 200 tys. zł.

Miasto zobowiązało się, że budżet obywatelski będzie realizowany i go konsekwentnie realizuje. W Lubawie wydaje się to proste.

W Iławie jeszcze do niedawna była w tym temacie cisza: nie ogłoszono harmonogramu nowego IBO, ale też nie podano do publicznej wiadomości, że budżetu obywatelskiego nie będzie. Dopiero z projektu uchwały budżetowej miasta można się było dowiedzieć, że na IBO, jak powiedział klasyk, "pieniędzy nie ma".

- Z uwagi na duże inwestycje zaplanowane na rok

kolejny, tj. modernizację stadionu, budynku ratusza i budynku schroniska miejskiego, termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 5, a także dokumentację inwestycji w tym m.in. budowy szkoły na ul. Ziemowita czy mola na Małym Jezioraku, projekt uchwały budżetowej Gminy Miejskiej Iława na rok 2025 nie uwzględnia realizacji kolejnej edycji Iławskiego Budżetu Obywatelskiego - czytamy w podpisanym przez burmistrza Kopaczewskiego piśmie w odpowiedzi na nasze pytanie w tej sprawie.

W podobnym tonie burmistrz odpowiedział na pytania radnego Tomasza Woźniaka, zadane podczas wspólnego posiedzenia miejskich komisji w tym tygodniu. **Radny pytał o przyczynę rezygnacji z IBO** - w odpowiedzi usłyszał, że miasto realizuje ważne inwestycje. Na tym właściwie dyskusję o mechanizmie, który miał aktywizować mieszkańców i promować nowoczesne, zaangażowane społeczeństwo obywatelskie, zakończono. Jak nazwać sytuację, w której ŻADEN inny radny w ogóle nie zabiera na ten temat głosu, a np. radną Agatę Waclawską, przewodniczącą miejskiej komisji budżetu, bardziej interesuje **sprawa... wysłania wizytówek iławskich radnych kolekcjonerowi? Najwyraźniej jest to sprawa ważniejsza dla Iławy niż IBO**, gdyż poświęcono jej znacznie więcej uwagi. Nazwać tę sytuację rozczarowaniem, to łagodne określenie.

Miasto realizuje inwestycje - czy to wymówka, którą można przyjąć? W roku wyborczym, gdy Dawid Kopaczewski po raz pierwszy ubiegał się o władzę w Iławie, miasto też realizowało inwestycje i też przygotowywało dokumentację projektową, gdyż robi to w każdym roku bez żadnego wyjątku, a jednak Dawid Kopaczewski wypominał rezygnację z IBO swojemu wyborczemu rywalowi, ówczesnemu burmistrzowi Adamowi Żylińskiemu i uczynił z tej sprawy temat kampanii wyborczej.

W wyborczym biuletynie Dawida Kopaczewskiego z tamtego czasu czytamy:

**Naprawimy Iławski Budżet Obywatelski. -
Przywrócimy IBO. Zwiększymy jego kwotę do 500 tys.
zł. Docelowo będzie wynosił 1% budżetu Iławy.
Rozszerzymy katalog zadań, na które będzie można
głosować.**

Niestety, burmistrz Adam Żyliński postanowił, że w tym roku nie będzie Iławskiego Budżetu Obywatelskiego. Jest to bardzo zła decyzja. Mieszkańcy i mieszkanki powinni mieć wpływ na to, co dzieje się w mieście, a temu właśnie służył Budżet

Obywatelski.

Gdyby budżet IBO w roku 2025 miał wynosić 1% budżetu miasta, to należałoby na realizację pomysłów mieszkańców przeznaczyć ponad 2,4 mln zł. Tymczasem miasto przeznaczy 0 zł.

Czy rzeczywiście pieniędzy nie da się znaleźć? Pieniądze były choćby na sfinansowanie: dużej podwyżki pensji burmistrza Kopaczewskiego, na dopłaty do studiów MBA Dawida Kopaczewskiego i jego zastępcy na skompromitowanym później Collegium Humanum, na nowy etat marketingowca w miejskiej spółce ZKM (którą miasto dotuje kwotą około 3 mln zł) czy na zatrudnienie sekretarza na pełen etat (wcześniej przez lata była to tylko 1/4 etatu). W projekcie uchwały budżetowej miasta na 2025 rok pieniądze znalazły się choćby na budowę domku letniskowego w Siemianach (170 tys. zł). Wśród komentujących znaleźli się tacy, którzy uznali, że to pomyłka. To nie pomyłka. Miasto faktycznie taki domek chce wybudować, a pytany o to na komisji Dawid Kopaczewski tłumaczył, że mają z niego korzystać np. harcerze i seniorzy.

- **To zresztą nie pierwszy raz, gdy obecnej władzy jest "nie po drodze" z budżetem obywatelskim.** Finansowanie IBO obcięto też do zera w ramach cięć wydatków w roku 2023, a tętnię, która wygrała w roku 2022, zrealizowano dopiero w roku 2024 - w międzyczasie nie było innego budżetu obywatelskiego. IBO było wstrzymane też w 2020 roku - wówczas jako przyczynę urząd miasta podawał pandemię.

Jaka TAK NAPRAWDĘ jest przyczyna "naprawy" IBO poprzez jego... likwidację? Obecny burmistrz sam zdobył władzę w mieście, budując wizerunek społecznika, może więc obawia się, że ktoś pójdzie w jego ślady? Czy również radni, którzy nie walczą o IBO, tak naprawdę po prostu boją się konkurencji? Nawet w obecnej radzie są osoby, które do swojego politycznego CV wpisywały na potrzeby kampanii udział w akcjach charytatywnych, działalność społeczną... Może więc dla niektórych to po prostu pomysł na karierę? Coś na zasadzie: szybka, dobrze rozpromowana na Facebooku akcja i startujemy do rady jako społecznicy? **Zgodnie z tym tokiem myślenia: lepiej przypadkiem nie otworzyć tej drogi innym, jeszcze się zgłosi do takiego IBO jakiś mieszkaniec z dobrym pomysłem i "poniesie"!**

Tymczasem budżet obywatelski to jedna z nielicznych form realnego włączania mieszkańców w życie publiczne. Wielu z tego mechanizmu może dowiedzieć się, które w ogóle działki należą do miasta i co to jest plan zagospodarowania przestrzennego. Zabiegając o głosy i poparcie, mieszkańcy mogą się jednoczyć i razem działać. **Ma pewne wady, ale czy zalety nie są większe?**

Niestety, burmistrz Dawid Kopaczewski postanowił, że w [przyszłym] roku nie będzie Hławskiego Budżetu Obywatelskiego.

Autor opinii: K. Chwałek.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/76524-burmistrz-dawid-kopaczewski-znow-nie-ma-pieniedzy-na-ilawski-budzet-obywatelski>